Trzy piękne Modlitwy za konających z Historią

Autor: sylka1989 - 09/04/2011 16:33

TRZY PIĘKNE MODLITWY" ZA KONAJĄCYCH Z HISTORIĄ i ICH ZNACZENIEM

Wpisany przez Nadesłała Magdalena Tuszyńska

sobota, 29 stycznia 2011 00:07

Bardzo pomocne dla umierających, powinny być też często odmawiane jako akt miłosierdzia. Znane w Polsce w okolicach Kalwarii Zebrzydowskiej. Tłumaczenie modlitw z modlitewnika „Pieta", Miraculous Lady of Roses Corp.1186 Burlington Dr., Hickory Corners, MI 49060, USA, rok: 2001 (do tej pory wydano 6 milionów egz.), str. 20-22; na internecie: www.olrl.org/pray/pieta/

Pierwsza modlitwa

Panie Jezu Chryste! Jesteś Synem Boga i Synem Dziewicy Maryi, Bogiem i Człowiekiem. Ty, Który z trwogi, pociłeś się za nas krwawym potem na Górze Oliwnej, aby przynieść pokój, i aby ofiarować Swoją Przenajświętszą Śmierć Bogu, Twojemu Niebieskiemu Ojcu, dla zbawienia tej konającej osoby... Jeśliby jednak tak było, że przez grzechy, osoba ta zasługuje na wieczne potępienie, to niechaj to zostanie jej uchylone. Niechaj tak się stanie, O Przedwieczny Ojcze, za przyczyną Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Ukochanego Syna, Który żyje i króluje w jedności z Duchem Świętym teraz i na wieki. Amen.

Druga modlitwa

Panie Jezu Chryste! Ty, Który cicho umarłeś za nas na drzewie Krzyża, podporządkowując całkowicie Swoją Wolę Twojemu Niebieskiemu Ojcu, aby przynieść pokój, i aby ofiarować Swoją Przenajświętszą Śmierć Twojemu Niebieskiemu Ojcu, aby uwolnić ..... (tą osobę), i ukryć przed nią to, na co zasłużyła przez swoje grzechy; prosimy spraw tak, o Niebieski Ojcze! Przez Naszego Pana Jezusa Twojego Syna, Który żyje i króluje z Tobą w jedności z Duchem Świętym teraz i na wieki. Amen.

Trzecia modlitwa

Panie Jezu Chryste! Ty, Który pozostałeś milczącym, aby przemawiać przez usta Proroków: Przyciągnąłem Cię do siebie mocą Odwiecznej Miłości, która to Miłość przyciągnęła Cię z ciała Dziewicy do tej doliny świata w potrzebie, która to Miłość trzymała Cię przez 33 lata na tym świecie, i jako znak Wielkiej Miłości, oddałeś Swoje Święte Ciało jako Prawdziwe Pożywienie i Swoją Świętą Krew jako Prawdziwy Napój, jako znak Wielkiej Miłości, zgodziłeś się aby być więźniem i być prowadzonym od jednego sędziego do drugiego, i jako znak Wielkiej Miłości zgodziłeś się, żeby być skazanym na śmierć, i zgodziłeś się, aby umrzeć, i być pogrzebanym, i prawdziwie zmartwychwstać, i ukazać się Swojej Świętej Matce, i wszystkim Świętym Apostołom, i jako znak Wielkiej Miłości, wniebowstąpiłeś mocą Swojej własnej Siły i Potęgi, i siedzisz po Prawicy Boga, Twojego Niebieskiego Ojca, i posłałeś Swojego

Ducha Świętego do serc Twoich Apostołów i do serc wszystkich którzy ufają Ci, i wierzą w Ciebie. Za przyczyną Twojego Znaku Przedwiecznej Miłości, otwórz dzisiaj Niebo, i weź tą konającą osobę... i wszystkie jej grzechy do Królestwa Twojego Niebieskiego Ojca, aby mógł królować z Tobą teraz i na wieki. Amen.

APOSTOLSKIE PRZEBACZENIE Po zakończeniu Sakramentu Spowiedzi lub aktu pokuty, Kapłan może udzielić apostolskiego przebaczenia dla konających,odmawiając jedną w dwóch niżej przytoczonych modlitw, albo też obydwie. Modlitwy te posiadają wartość odpustu zupełnego, całkowitego odpuszczenia grzechów dla osoby konającej.

Modlitwa A. Przez Święte Tajemnice naszego Odkupienia, niechaj Wszechmocny Bóg uwolni cię od wszelkiej kary w tym życiu i w przyszłym. Niechaj otworzy dla Ciebie Bramy Raju i powita Cię dla odwiecznego szczęścia. Amen.

Modlitwa B. Na mocy autorytetu udzielonego mi przez Stolicę Apostolską, udzielam Ci całkowitego przebaczenia i odpuszczenia wszystkich Twoich grzechów, w Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

(Słowa te wymawia kapłan podczas błogosławienia umierającej osoby olejami świętymi.)

*****

OJCZE NASZ Któryś jest w Niebie, święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź Wola Twoja, jako w Niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

AKT SKRUCHY O Boże Mój, z całego serca żałuję za to, że Cię obrażałem, i czuję wstręt do wszystkich moich grzechów, nie dla Twojej sprawiedliwej kary, ale ponieważ Cię obraziły, Mój Boże, Który jesteś samym dobrem i Któremu należy się cała moja miłość. Czynię mocne postanowienie, że przy pomocy Twojej łaski, nie będę już więcej grzeszył, i postaram się uniknąć najbliższej okazji do grzechu.

Historia “Trzech pięknych modlitw”

(przypisy z modlitewnika “Pieta”, str. 20-22)

Pewnego razu w Rzymie umierał Papież, który miał na sumieniu wiele grzechów. Zgromadził on wokół siebie kardynałów, biskupów i uczonych w Piśmie Św., i powiedział do niech: “Moi kochani przyjaciele! Jakże możecie mi teraz pomóc, gdy umieram i za moje grzechy czeka mnie wieczne potępienie?” Nikt nie umiał mu dać odpowiedzi. Ale był wikary imieniem Jan który powiedział: “Ojcze, dlaczego wątpisz w Boże Miłosierdzie? Przeczytam nad Tobą te trzy modlitwy i ufam, że znajdziesz ukojenie i że uzyskasz Miłosierdzie od Boga.” Wikary ukląkł, razem z nim wszyscy pozostali, odmówili Ojcze Nasz. a następnie te trzy modlitwy. W trakcie ich odmawiania, Papież umarł. Wikary pozostał do godz. 3 po poł. a wtedy ukazał mu się Papież, jego twarz jaśniała jak słońce, jego ubranie było białe jak śnieg, i powiedział: “Mój ukochany bracie! Pomimo tego, że powinienem być dzieckiem zatracenia, stałem się dzieckiem szczęścia. Gdy odmawiałeś pierwszą modlitwę, wiele moich grzechów spadło ze mnie jak deszcz z Nieba. Gdy odmawiałeś drugą, byłem oczyszczany tak, jak złotnik czyści złoto w gorącym ogniu. Oczyszczanie nadal trwało, gdy odmawiałeś trzecią modlitwę. Potem zobaczyłem jak otwiera się Niebo, widziałem Pana Jezusa, jak stoi po Prawicy Boga Ojca, i mówi do mnie: “Przyjdź, wszystkie twoje grzechy zostały ci przebaczone, będziesz i pozostaniesz na zawsze w Królestwie Mojego Ojca. Amen!”

Wikary odpowiedział: “O Ojcze Św. nikomu nie będę mógł tego powiedzieć, bo nikt mi nie uwierzy.” Wtedy Papież powiedział: “Prawdziwie mówię Ci, stoi przy mnie Anioł Boga, i zapisał te Modlitwy złotymi literami na pocieszenie dla wszystkich grzeszników. Jeśliby osoba popełniła nawet wszystkie grzechy świata, ale te Trzy Modlitwy zostaną nad nią przeczytane, to przy jej śmierci, wszystkie grzechy zostaną jej odpuszczone, i jej dusza zostanie zbawiona, nawet jeśliby miała cierpieć aż do Dnia Sądu Ostatecznego. Osoba, która słucha czytania tych modlitw, lub w której domu są one czytane, nie umrze nieszczęśliwą śmiercią. Dlatego też, weź te modlitwy i złóż je w Bazylice Św. Piotra, w Kaplicy Wniebowzięcia Maryi, dla pocieszenia wielu. Osoba bliska śmieci, gdy je przeczyta, lub też, w której obecności zostaną one przeczytane, uzyska odpust 400 lat, za te dni które powinna cierpieć w Czyśćcu z powodu swoich przewinień. Również ta osoba, która czyta te modlitwy, lub ich słucha, tej zostanie objawiona godzina jej śmierci. Amen!”

ZNACZENIE MODLITW ZA KONAJĄCYCH

Posłanie oraz historia trzech modlitw

“Rozmowa z Panem Jezusem”, posłanie dla Harriet Hammons, sobota, 17 marca 2001.

Najdroższe dziecko Mojego Przenajświętszego Serca, czy przypominasz sobie jak często ci mówiłem: “Uporządkuj swój dom, teraz rzeczy potoczą się bardzo szybko?” Jak widzisz, Moje Słowa nie były bezzasadne, i oboje powinniście zdawać sobie sprawę z tego co nastąpi, i jak szybko. I tak rzeczywiście się stało. Znak w twoim kalendarzu pokazuje, że minęły dwa tygodnie, gdy twój ukochany

mąż i ojciec Moich dwóch młodych mężczyzn, których dałem tobie i Al'owi, udał się z tej swojej podróży na ziemi, ukończywszy czas wyznaczony mu przez Naszego Boga Ojca, Który stworzył jego i każdego z was, dla przeżycia waszego życia zgodnie z Jego Planem. Jest to zamknięciem drzwi życia, jakie dał On każdemu z was, gdy zostaliście stworzeni, i otwarcia przez Niego następnych drzwi, aby przyjąć do Swojej Obecności tych, którzy żyli w Jego Woli. Wtedy zaczynacie waszą ostateczną podróż do Nieba, dla rozkoszy i szczęśliwości z Nami na wieczność.

Powróćmy teraz to tego dnia wyzwolenia Al'a z jego życia na ziemi, wyzwolenia od bólu i choroby. Moje dziecko, tak, dobrze jest, gdy płaczesz, jesteś smutna, i odczuwasz ból z powodu swojej straty. Jakże inaczej mogłabyś ty, lub ktokolwiek z Naszych dzieci, pokazać, jak bardzo kochali, tak jak Ja kocham tych, których stawiamy wam w waszym życiu? To jest naturalny proces i sposób życia, odczuwanie smutku, bólu, straty, tak jak ty i twoi dwaj synowie odczuwacie.

Podczas tego czasu Wielkiego Postu, tak jak to robiłaś, kontynuuj ofiarowanie Mi tego całego bólu, smutku, poczucia starty, razem z Moim cierpieniem i bólem, jaki Ja przeszedłem, gdy niosłem Mój Krzyż za każdego z was, na Kalwarię, po Moją śmierć na haniebnym drzewie boleści. Tym sposobem będziesz mocno wzrastała w swojej wierze we Mnie, w Naszego Niebieskiego Ojca. Będziesz wzrastała w łasce, i w świętości, i będziesz instrumentem w zbawieniu wielu dusz, które w przeciwnym razie byłyby stracone. Tym sposobem staniesz się w istocie współ-odkupicielem wraz ze Mną, pomagając Mi w ukończeniu Aktu Odkupienia na Kalwarii.

Gdy akceptujesz swój krzyż, tak jak Ja zaakceptowałem Mój, akceptujesz ból, cierpienie, poniżenie, tak jak Ja to zrobiłem. Czynisz to wszystko w zjednoczeniu i w komunii ze Mną, na Moim Krzyżu na Kalwarii. Och, jakąż radość sprawia Nam to w Niebie. Jakież błogosławieństwo Trójca Przenajświętsza ześle na ciebie i na tych, których pomagasz zbawić. Czyniąc tak, umożliwiasz przyjście do Mnie większej ilości dusz, z ich własnej woli, i twoja dusza otrzyma swoją koronę, gdy Plan Ojca dla ciebie, twojej podróży na ziemi, zbliży się ku końcowi. Wówczas radość w Niebie będzie jak nic, czego kiedykolwiek doświadczyłaś, gdy zostaniesz przyprowadzona do Jego Świętej Obecności, przeze Mnie, przez Moją Dziewiczą Matkę, Błogosławioną Maryję, Św. Michała, i twojego specjalnego Anioła Stróża, oraz Św. Józefa, twojego opiekuna i ojca. Zostaniesz wtedy powitana przez wszystkich swoich ukochanych, którzy odeszli przed tobą, oraz przez tych, którym, dzięki swoim modlitwom, swoim Mszom Św., i Komuniom Św., swoim cierpieniom i ofiarom, pomogłaś przyjść również do ich chwały.

W ten pierwszy piątek miesiąca i pierwszy tydzień Wielkiego Postu twój ukochany został przyjęty przez Nas w Niebie. Teraz już zna on chwałę i piękno, o jakich mu tak często mówiłaś, że oczekują na tego, kto wierzy, ufa, i kocha. Twój święty kapłan pomógł przeprowadzić go z tego życia do następnego, wspaniałego, gdy tak pełen uszanowania błogosławił go i modlił się "Modlitwą papieską", udzielając mu specjalnego błogosławieństwa, umożliwiając mu obmycie do czysta ze wszystkich przewinień, jakich dokonał. Podziękuj ode Mnie temu bardzo świętemu kapłanowi i powiedz mu, aby kontynuował w pomaganiu zbawienia dusz, tak jak to czyni.

Twoim synowie również byli w stanie odczuć obecność, gdy ich ojciec oddawał ostatni oddech na ziemi,

dla wiecznego oddechu Nieba. Bo to byłem Ja, Wasz Zbawca i Król, Jezus, który przyszedł po niego, była również Matka Maryja, którą prosiłaś w modlitwie, żeby była z Al'em przy końcu jego życia na ziemi i pomogła w jego przejściu z tego życia do jego domu w Niebie. Wasz ojciec duchowy, Św. Józef, wziął jego jedną rękę, Ja wziąłem drugą, gdy wyjmowaliśmy go z tej ziemskiej skorupy. Jego dusza w pokoju poszła z nami do Nieba, aby spotkać Swego Ojca i Boga. Tak, Św. Faustyna była tam od początku, tak jak ją każdorazowo prosiłaś, modląc się Koronką do Miłosierdzia Bożego, aby ulżyć przechodzeniu jego duszy, i aby odpierać diabła, który był również obecny, stale usiłując wziąć jego duszę, należącą do Mnie, przechwycić ją na odwieczne zatracenie w piekle. Na to My nie pozwoliliśmy. Były chwile, gdy My wszyscy modliliśmy się z tobą, za jego duszę, tą duszę która stale posiada wolną wolę, aby mogła wybrać Światło, a nie ciemną stronę. Twój ukochany słyszał wszystkie twoje modlitwy, gdy walczył i modlił się z tobą o swoją duszę WYGRALIŚMY najukochańsza, wygrał on dobrą bitwę, bitwę jaką odbył.

Jeślibyś tylko bardziej otworzyła swoje serce dla Mnie, dla Matki Maryji, dla Ducha Świętego, Ducha Ojca i Mnie, Jezusa, to byłabyś w stanie usłyszeć, odczuć, zobaczyć swoim sercem, okruch tego, czym jest Raj. Jeśli pozwolisz sobie na wyjście z samej siebie, do czego zaprogramował cię świat, i pozwolisz Nam przyjść i napełnić cię łaską, i życiem, i światłem, to oczami swojego serca zobaczysz to, czego oczy nie widziały.

Tak, kochana. Te trzy modlitwy za konających, jakie nieustannie na głos odmawiałaś, wraz z Koronką do Miłosierdzia Bożego, pomogły jego duszy w jej przejściu, tak jak pomógł Różaniec Święty odmawiany z Błogosławioną Maryją, Twoją Matką. Msze Św., Komunie Św., i wszystkie te nowenny i modlitwy, jakie odmówiliśmy za niego, przed jego powrotem do Nas, pomogły mu w jego końcowej podróży. Był on w stanie zaakceptować to wszystko, co twój święty kapłan powiedział mu o Moim Miłosierdziu i Miłości. Zaakceptował Mnie, Swojego Boga i zaakceptował Matkę, Błogosławioną Dziewicę Maryję, jako Swoją Matkę. Zaakceptował dobrowolnie swoją śmierć z tego życia, dla nowego życia z Nami.

Teraz czeka, tak jak czekają ci wszyscy w Niebie, i w Czyśćcu, na Moje Drugie Przyjście, gdy będzie już tylko pokój i radość, gdy, jeśli byliście wierni Swojemu Bogu, każde z was będzie miało swoje własne zmartwychwstanie, tak jak Ja miałem w ten pierwszy poranek Wielkanocy. Co za RADOŚĆ! Co za niewypowiedziane szczęście dla każdego z was, który przetrwa w tym życiu, i przeciwstawi się pokusom, które chcą was odciągnąć od waszego celu.

Powinniście stale być wpatrzeni w wasz cel, jakim jest Niebo, powinniście, bo to jest, dlaczego zostaliście stworzeni, i to będzie waszą zapłatą. Jeśli walczycie dobrą walkę, osiągniecie ten cel, tak jak wszyscy Święci w Niebie przed wami, tak jak twój kochany Al, który teraz modli się za każdego z was, abyście i wy zobaczyli, światło, Moje Światło, zanim będzie za późno.

Dziecino, dziecino, Moja mała gołębico, będziesz niezmiennie otrzymywała łaski, tak długo, jak długo będziesz się Mnie podporządkowywała, Mojej Woli, i jak długo pozostaniesz poświęcona Mojemu Przenajświętszemu Sercu, przez Niepokalane Serce Maryji, Mojej i twojej Matki. Musisz kontynuować promowanie Eucharystii, Która jest Moją całkowitą Obecnością dla was na ziemi, pokazywać, jak ktoś

może przyjść bliżej do Mnie, poprzez wszystkie Jej postacie. Tęsknię za tym, aby wszystkie Moje dzieci przyszły do Mnie w pokorze, całkowicie pozbawione pychy, i pozwoliły się Mnie odżywiać. Będę odżywiał wasze dusze tak, jak pożywienie odżywia wasze ciała, ale to jest odwieczne pożywienie, które będzie trwało na wieki.

Poprzez miłość, miłosierdzie, i ufność i całkowite oddanie samych sobie Mnie, wszystko stanie się waszym. Powtarzajcie często: “Jezu ufam TOBIE!”, i traktujcie to na serio. Teraz idź, Moja ukochana, aby wszyscy mogli widzieć Mnie poprzez ciebie, gdy Moje Światło będzie nieustannie jaśniało przez ciebie, jako przykład Mojej Miłości, pokoju, i miłosierdzia. Mała gołębico, rozmawialiśmy tak długo i twoja ręka zmęczyła się pisaniem.... Kocham cię. Otrzymujesz teraz Mój pokój i Moją miłość, jak również Moją łaskę dla siły i odwagi, aby być zdolną do pogodzenia się z tym co utraciłaś, oraz na to, co zaplanowaliśmy dla ciebie na przyszłość. (koniec posłania)

Notatka: Po ukazaniu się tego posłania, zwrócono się do Harriet Hammons z zapytaniem, co to były za modlitwy, o których mówił Pan Jezus. Harriet przesłała przez internet wszystkie modlitwy wraz z wyjaśnieniem. “Te Trzy modlitwy pochodzą z modlitewnika “Pieta”, ale jest jeszcze jedna modlitwa, którą ksiądz odczytał nad Al’em, gdy udzielał mu Sakramentu Namaszczenia, i szczerze wierzę, że każdy powinien być w posiadaniu tej modlitwy, aby dać ją Księdzu, gdy nadejdzie chwila Namaszczenia nas samych, lub naszych bliskich... jeśli ksiądz jej nie ma. To jest ta modlitwa, o której mówił Pan Jezus jako o “Modlitwie papieskiej.”

==========